

S

ygn. akt: I C 13/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-----------------------------|
| Przewodniczący: | sędzia Rafał Kubicki |
| Protokolant: | stażysta Krystian Dąbrowski |

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

przeciwko M. B.

o zapłatę

oddala powództwo,

zasądza od powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz pozwanego M. B. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 13/23

UZASADNIENIE

Ostatecznie (po częściowym cofnięciu pozwu dotyczącym roszczenia o zwrot kapitału kredytu w kwocie 241.203,61 zł, dokonanym pismem procesowym z 6.02.2023 roku – k. 192, które spowodowało prawomocne częściowe umorzenie postępowania

w tej części postanowieniem z 9.02.2023 r. – k. 194) Bank (...) S.A. w W. wniósł przeciwko M. B. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 93.936,42 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania z kapitału udostępnionego przez bank na podstawie umowy kredytu nr (...) sporządzonej 9.02.2007 r., podpisanej 13.02.2007 r., zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym powoda).

W uzasadnieniu wskazał, że umowa przewidywała po stronie banku obowiązek świadczenia polegającego na zaniechaniu żądania zwrotu kwoty kredytu przed nadejściem terminu ustalonego w umowie, a także po stronie kredytobiorcy możliwość korzystania z oddanego mu kapitału - i możliwość ta ma swoją wartość ekonomiczną, która powinna być uwzględniona w ramach rozliczeń stron w przypadku uznania umowy za trwale bezskuteczną (nieważną).

Istnieje konieczność wyceny świadczenia, które powinno ulec zwrotowi, a którego zwrot w naturze nie jest możliwy. Rozliczenie dotyczy wartości rynkowej według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w pieniądzu, na podstawie obiektywnych, łatwo dostępnych wskaźników publikowanych przez państwowe instytucje, a konkretnie według wskaźnika WIBOR 3M. Bank dokonał kalkulacji w ten sposób, że od średniego oprocentowania stanów umów złotych opublikowanego przez NBP z miesiąca zawarcia umowy odjął WIBOR 3M z dnia zawarcia umowy, a uzyskany wynik odzwierciedla średnią marżę stosowaną przez banki w miesiącu zawarcia umowy kredytu na potrzeby zakupu nieruchomości. Wyliczona marża pozostaje stała przez cały okres wyliczeń, zaś WIBOR przyjmowany jest jako zmienny dla każdego kolejnego miesiąca. Ustalone w ten sposób oprocentowanie odzwierciedla średni koszt rynkowy korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionego mu kapitału.

Odpowiadając na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując je zarówno co do zasady, jak i co do wysokości – jako niemające podstawy materialnej w polskim prawie cywilnym i sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13. Wysokość roszczenia określił jako dowolnie ustaloną przez powoda. Podniósł zarzut przedawnienia.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia i rozważania

Porównanie pozwu, odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych stron prowadzi do wniosku, że fakty w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie są sporne. Obie strony opierały się na przebiegu i ustaleniach procesu prowadzonego w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w (...) pod sygnaturą akt (...) (wyrok z dnia 17 listopada 2020 r.) i w drugiej instancji przez Sąd Apelacyjny w (...) pod sygnaturą (...) (wyrok z dnia 16 lutego 2022 r.). Treść pierwszego wyroku była następująca:

oddala powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy o kredyt nr (...), sporządzonej 9 lutego 2007 r., a podpisanej 13 lutego 2007 r. pomiędzy powodem, a (...) Bank S.A. – pośrednikiem prawnym pozwanego,

oddala powództwo w zakresie pierwszego z żądań ewentualnych – o zapłatę, oparte na zarzucie nieważności umowy,

uwzględnia powództwo w zakresie drugiego z żądań ewentualnych w ten sposób, że ustala wobec powoda bezskuteczność postanowień § 1 ust. 1 zdanie 1 (w części dotyczącej sformułowania: „indeksowanego kursem (...)) i zdanie 3, § 7 ust. 2 zdanie 4, § 10 ust. 6, § 17 umowy o kredyt opisanej w punkcie I. wyroku,

oddala w pozostałej części powództwo w zakresie drugiego z żądań ewentualnych.

Sąd Apelacyjny w (...) natomiast zmienił zaskarżony przez obie strony wyrok z 17 listopada 2020 r. w punktach I-III w ten sposób, że stwierdził nieważność umowy o kredyt nr (...), sporządzonej 9 lutego 2007 r., a podpisanej 13 lutego 2007 r. pomiędzy powodem, a (...) Bank S.A. – pośrednikiem prawnym pozwanego.

Podana wyżej treść obu wyroków, na które powołują się strony, jest bezsporna, znana zresztą Sądowi z urzędu z dołączonych akt. Ponieważ ustalenia Sądu Okręgowego zostały uznane za prawidłowe przez Sąd Apelacyjny w (...), można je uznać za ustalone również w niniejszym procesie. Wymaga podkreślenia, że znajdują one potwierdzenie w dokumentach złożonych przez strony do akt niniejszego postępowania – niekwestionowanych wzajemnie przez strony i niebudzących żadnych wątpliwości dowodowych Sądu.

W dniu 13.02.2007 r. powód zawarł z (...) Bank S.A. w G. umowę kredytu nr (...) na kwotę 212.968,86 zł (w tym koszty umowy), indeksowanego do (...). Wyplacona kwota kredytu miała zostać przeliczona dla ustalenia salda na walutę szwajcarską przy zastosowaniu kursu kupna podanego

w tabeli kursów banku obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank. Rozliczenie spłaty kredytu następowało w (...), które były każdorazowo przeliczane

w celu ustalenia wysokości spłaty w PLN wg kursu sprzedaży z tabeli banku. Zgodnie

z treścią umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu przeznaczonego na pokrycie części ceny lokalu mieszkalnego w O. w wysokości 143.304,14 zł, pokrycie części kosztu wykończenia tejże nieruchomości w kwocie 40.000 zł

oraz refinansowanie poniesionych kosztów w kwocie 25.288,86 zł na 360 równych miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych obejmujących część spłaconego kredytu

i odsetki zgodnie z § 2 umowy. Zgodnie z § 2 i § 8 umowy oprocentowanie umowy wynosiło 4,450 % w skali roku i stanowiło sumę marży banku w wysokości 1,550 %, aktualnie obowiązującego indeksu L3 określonego w § 8 umowy oraz 1,00 punktu procentowego. § 2 ust. 2 umowy przewidywał, że po przedstawieniu w Banku odpisu prawomocnego wpisu hipoteki na rzecz Banku na nieruchomości określonej w § 3 umowy, zgodnie z postanowieniami dotyczącymi zabezpieczenia prawnego umowy

(§ 12), oprocentowanie kredytu będzie obniżone o 1,000 punktu procentowego. Obniżenie oprocentowania nastąpi w tym samym dniu kalendarzowym miesiąca,

w którym nastąpi wypłata kredytu. Raty miały być płatne w PLN w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca co nastąpiła wypłata kredytu. Wypłata kredytu nastąpiła 15 lutego 2007 r. Rozliczenie każdej wpłaty miało następować według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank, obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku. Ewentualne nadpłaty miały być przeznaczone na spłatę następnej raty i rozliczane zgodnie z datą jej płatności, za wyjątkiem sytuacji zalegania z płatnościami, prowizjami, odsetkami, spłatą kredytu. Niezwłocznie po wypłacie kredytu bank zobowiązał się przesłać do kredytobiorcy na wskazany przez niego adres korespondencyjny harmonogram spłat kredytu, który będzie stanowił integralną część umowy. Harmonogram spłat wyrażony był w (...), spłata następowała poprzez automatyczne ściągnięcie wymagalnej kwoty z rachunku powoda. Bank ściągał kwotę w PLN. Zgodnie z § 17 umowy do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane były odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określono jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kurs sprzedaży został określony jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyczenia kursu kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez G. M. Bank stosuje się kurs złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Bank. Obowiązujący w danym dniu roboczym kurs kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez G. M. Bank walut zawarty w ofercie Banku określane są przez Bank po godzinie 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Bank S.A (www.gemoneybank.pl). W § 11 umowy powód oświadczył, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione. W § 10 ust. 11 umowy wskazano, że na wniosek kredytobiorcy bank może dokonać zmiany waluty, do której indeksowany jest kredyt. Zawarta umowa była otrzymywana przez oddział banku

z centrali po uzyskaniu pozytywnej decyzji kredytowej. Tak opracowana umowa nie podlegała zmianom. Wniosek o udzielenie kredytu został złożony przez powoda 23 stycznia 2007 r. Powód zawniósł w nim o kredyt w wysokości 203.593 zł indeksowany kursem (...) na inwestycję budowlaną. Tego samego dnia oświadczył, że przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego w G. M. Banku w złotych polskich oraz, że wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowany

o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Poinformowano również o możliwości odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa. W trakcie zawierania umowy kredytowej pozwany nie wiedział, na czym polega indeksacja kredytu ani też w jaki sposób Bank będzie ustalał tabelę walut w oparciu o którą nastąpi wypłata i spłata kredytu. Kwota udzielonego kredytu, na wniosek kredytobiorcy, została podwyższona o kwotę w wysokości 32.760,60 zł. Łączna wysokość zobowiązania kredytowego w złotych polskich z uwzględnieniem dokonanej zmiany wynosiła 245.729,46 zł. Kredyt został wypłacony w transzach odpowiednio w dniach: 15.02.2007 r. w kwocie 10.847,07 CHF (25.288,86 zł), 29.03.2007 r. w kwocie 17.893,74 CHF (42.148,70 zł), 02.07.2007 r. w kwocie 15.314,75 CHF (33.718,48 zł), 01.10.2007 r. w kwocie 15.235,17 CHF (33.718,48 zł), 03.01.2008 r. w kwocie 15.385,71 CHF (32.610,59 zł), 08.01.2008 r. w kwocie 15.736,44 CHF (33.718,47 zł), 08.02.2008 r. w kwocie 9.176,84 CHF (20.000,00 zł), 19.03.2008 r. w kwocie 9.003,74 CHF (20.000,01 zł).- Aneksem z 2.03.2010 r. zobowiązano kredytobiorcę do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 1.659,40 zł za okres pierwszych trzech lat istnienia ochrony ubezpieczeniowej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości W okresie od 15.02.2007 r. do 10.08.2020 r. powód wpłacił kapitał i odsetki w wysokości 63.287,46 CHF stanowiących równowartość 217.152,84 zł, w tym:

40.521,81 CHF kapitału stanowiącego równowartość 146.704,39 zł,

21.709,96 CHF odsetek stanowiącą równowartość 66.824,05 zł.

Na gruncie niniejszej sprawy konieczne są ponadto ustalenia uzupełniające, związane głównie z zarzutami postawionymi bankowi przez kredytobiorców odnośnie do wiarytelności o zwrot udostępnionego kredytu. Mimo że postępowanie w tej części zostało umorzone, ustalenia te konieczne są dla oceny, która ze stron wygrała proces o to roszczenie i której przysługuje zwrot kosztów procesu. Otóż bezspornie przyczyną cofnięcia pozwu o zwrot udostępnionego kredytu było zawarcie przez strony porozumienia z 18 stycznia 2023 r., co wynika wprost z pisma procesowego powoda z 6 lutego 2023 r. (k. 192).

Przedstawionymi wyżej podstawami rozstrzygnięcia w sprawie z powództwa kredytobiorcy przeciwko bankowi Sąd w niniejszej sprawie jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 2005.05.19 - I ACa 1848/04: moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § 1 k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07): zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. każde orzeczenie prawomocne formalnie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inne osoby. Jest to prawomocność materialna w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06). Wyrok NSA w W. z 1999.05.19 ((...) SA (...), LEX nr 48643): ratio legis art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy. To oznacza przede wszystkim, że w niniejszym procesie Sąd nie mógł dokonać ustalenia odmiennego od tego, że sporna umowa to umowa kredytu i że była nieważna ex tunc.

Wobec powyższego roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Dokonując analizy zasadności roszczenia o zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez stronę pozwaną w związku z bezumownym korzystaniem z kapitału, należy w pierwszym rzędzie podkreślić, że celem prawa unijnego - art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG jest zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców, którzy winni być zniechęceni do stosowania niedozwolonych klauzul umownych, zaś wyeliminowanie rzeczonoego skutku powodowałoby, że nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to interes przedsiębiorców zostanie zagwarantowany. Zasądzenie na rzecz banku świadczenia za „bezumowne korzystanie” z kapitału penalizowałoby nie bank, lecz kredytobiorcę, zachęcając przedsiębiorcę do wprowadzania abuzywnych postanowień w kolejnych, proponowanych przez siebie konsumentom umowach.

W polskim systemie prawnym brak jakiegokolwiek przepisu mogącego stanowić podstawę prawną przedmiotowego roszczenia, w szczególności nie jest nim art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c. Z powołanych przepisów wynika obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, a świadczeniem banku w okolicznościach rozpoznawanej sprawy była wyłącznie wypłata kredytu. A zatem umożliwienie kredytobiorcy „bezumownego korzystania” z kapitału banku nie jest świadczeniem banku, lecz jest stanem faktycznym, który wynika z nienależnego świadczenia. Okoliczność, że na skutek korzystania z kapitału w okresie kredytowania przez kredytobiorcę, a nie przez bank, przez co bank nie mógł uzyskać potencjalnego zysku, jest irrelevantna przy ocenie zasadności zgłoszonego roszczenia ewentualnego, ponieważ reżim odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, nie przewiduje obowiązku zapłaty *lucrum cessans* - w przeciwieństwie do reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.). Jedynym zaś przewidzianym przez

prawo cywilne świadczeniem związanym z korzystaniem z cudzego kapitału są odsetki, które mogą mieć postać odsetek umownych albo ustawowych (art. 359 k.c., art. 481 k.c.).

W kontekście powyższego zauważyć należy, że uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do reaktywacji nieważnej umowy stron w zakresie oprocentowania (zob. wyrok SA w Białymstoku z dn. 20.02.2020 r., I ACa 635/19). Należy zaakcentować także, że w przypadku uznania zasadności przedmiotowego roszczenia trzeba by uznać, iż analogiczna wierzytelność przysługiwałaby stronie pozwanej, skoro podczas wykonywania spornej umowy kredytu również bank korzystał ze środków pieniężnych, które strona pozwana wpłacała tytułem rat i innych należności wynikających z przedmiotowej umowy. Przyjęcie zasadności roszczenia powoda

o wynagrodzenie byłoby sprzeczne z celem art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy nr 93/13/EWG, która ma na celu ochronę konsumentów. Wyeliminowanie ze spornej umowy mechanizmu indeksacji nie stanowi in concreto następstwa niezgodnego

z prawem lub nieuczciwego zachowania pozwanej (jej poprzednika prawnego), ale jest rezultatem niezgodnego z prawem działania banku (jego poprzednika prawnego). Wobec tego strona pozwana nie powinna ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które ustawodawca przewidział w art. 385¹ § 1 i 2 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25.06.2022 r. o sygn. akt I ACa 545/21). Kredytobiorcy w tego rodzaju sprawach korzystają z daleko idącej ochrony prawa unijnego, w tym poszczególnych przepisów wynikających z Dyrektywy Rady EWG 93/13 (zwłaszcza art. 7 ust. 1). Na straży prawa wielokrotnie pozostawał także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (m.in. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N., sprawy połączone C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 57; wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C#618/10, EU:C:2012:349, pkt 65). Co więcej, ochronę konsumentów przed tego rodzaju roszczeniami ze strony przedsiębiorców przewidują również przepisy krajowe. Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu: „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył”. Wskazany wyżej przepis kodeksu cywilnego stanowi, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należy się wyłącznie, jeśli posiadacz jest w złej wierze. Strona pozwana korzystała z pieniędzy banku

w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej umowy. Trudno uznać stronę pozwaną za posiadacza kapitału w złej wierze, skoro sam bank na gruncie sprawy XXIV C 1219/19 stał na stanowisku, że konsument posiadał je zgodnie

z prawem. W ocenie Sądu, strona pozwana była posiadaczem w dobrej wierze. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot (art. 224 § 1 k.c.). Pieniądz jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy.

Z tych przyczyn Sąd pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego mający na celu wyliczenie wartości omawianego wyżej wynagrodzenia. Sąd pominął również dowód z przesłuchania stron, ponieważ wszystkie istotne fakty są bezsporne

i potwierdzone dokumentami dołączonymi do pozwu i odpowiedzi na pozew.

Nawet gdyby nie podzielić przedstawionej wyżej argumentacji skierowanej przeciwko omawianemu roszczeniu powoda, należałoby oddalić powództwo w tym zakresie wobec skutecznej obrony pozwanych odwołującej się do nadużycia prawa podmiotowego przez powoda oraz do sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (lojalności kupieckiej i zaufania do sektora bankowego). Aktualne tu byłyby przedstawione wcześniej uwagi dotyczące jednostronnego sformułowania właśnie przez powoda umowy dotkniętej wadami skutkującymi nieważnością stosunku prawnego.

Dodać jeszcze trzeba argument, że w dniu 15 czerwca 2023 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie w sprawie C-520/21, w którym rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). (...) uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń, w tym wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

Roszczenie powoda nie było przedawnione. Termin przedawnienia roszczeń związanych z działalnością gospodarczą powoda na gruncie art. 118 k.c. jest trzyletni, ale nie upłynął do daty wniesienia powództwa w tej sprawie, ponieważ początek biegu przedawnienia należy liczyć od daty wydania prawomocnego wyroku opierającego się na nieważności umowy kredytowej. Do przedawnienia więc nie doszło.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. W ocenie Sądu, strony ustąpiły sobie wzajemnie w ramach umorzonych części postępowania, dotyczącej zwrotu kapitału kredytu – skoro zawarły w toku sprawy porozumienie. Ta część nie powinna być więc brana pod uwagę przy rozliczeniu kosztów procesu. Bank przegrał natomiast proces w pozostałej części, objętej wyrokiem, a więc dotyczącej kwoty 93.936,42 zł. W ramach tego pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych 10.817 zł (stawka minimalna wynagrodzenia radcowskiego właściwa dla danej wartości przedmiotu sporu i opłata od pełnomocnictwa).

sędzia Rafał Kubicki